ROK XLIX. Nro 198.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10 Września 1869. Piątek. Dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1869.

Rano ciepła st: 11, w połud: c. st: 19 | Stan barometru: na pogodę. | Ubyło dnia godz: 4 m. 5. | Jutro, ŚŚ. Emiljana Bis: i Prota. Pojutrze, Ś. Walerjana i Im: Marji.
Wysokość wody st: 2 c. 6 (Ubywa)

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej.

— We wtorek dnia 26 sierpnia (7 września) jako uroczysty dzień rocznicy świętej koronacji Ich Cesarskich Mości odprawione było o godzinie 11-ej z rana, w prawosławnej katedrze świętej Trójcy, przez arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego Joanicjusza, solenne nabożeństwo, w obecności Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie, władz wojskowych i cywilnych i licznych parafjan. Jednocześnie odprawione były dziękczynne nabożeństwa we wszystkich świątyniach wszelkich wyznań. Przed nabożeństwem o godzinie 10 i pół z rana, JW. Jenerał-Feldmarszałek przyjmował powinszowania w Zamku, a po nabożeństwie znajdował się na śniadaniu u najprzewielebniejszego arcybiskupa Joanicjusza, wraz z zaproszonemi osobami. Wieczorem w wielkim teatrze dane było przedstawienie bezpłatne, zakończone hymnem narodowym, odśpiewanym przez wszystkich członków opery, a na żądanie publiczności powtórzonym. O zmroku miasto zajaśniało rzęsistą illuminacją. (Dz. War.)

Przepisy o udzielaniu nowych pożyczek Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem Najwyżej zatwierdzone w dniu 12 lipca 1869 roku.

TYTUŁ I.

Przepisy ogólne.

1. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem upoważnionem zostaje do udzielania pożyczek w Listach Zastawnych na dobra ziemskie pod następującemi warunkami:

2. Pożyczki Towarzystwa udzielają się na dobra ziemskie mające hypotekę gubernjalną; jednak posiadłości mniej niż 90 morgów rozległości mające, w takim tylko razie z pożyczek Towarzystwa korzystać mogą, jeżeli mają granice ustalone i jeżeli nie są przedzielone obcą własnością.

Niezależnie od tego pożyczki będą udzielane także na posiadłości ziemskie mające okręgowe hypoteki, oraz na osady włościańskie, a to podług przepisów, jakie niezwłocznie będą wydane.

3. Pożyczki Towarzystwa udzielają się jedynie na pierwszy numer hypoteki dóbr.

4. Dobra wspólną własnością będące, zastawione być mogą Towarzystwu nieinaczej, jak w całkowitym ich składzie i za zgodą wszystkich współwłaścicieli.

5. Towarzystwo Kredytowe przyznaje pożyczki w każdym czasie, udziela je w Listach Zastawnych według nominalnej wartości.

6. Pożyczki mogą być udzielane tylko do wysokości połowy szacunku dóbr, ustanowionego stosownie do art. 13—20.

7. Pożyczki udzielają się na przeciąg $36\frac{1}{2}$ i 41 lat, umarzają się zaś przez coroczną opłatę rat jednostajnej wysokości.

8. Budowle należące do dóbr zastawionych Towarzystwu, powinny być kosztem właściciela i do czasu ostatecznego umorzenia długu od Towarzystwa zaciągniętego, ubezpieczane od ognia, na summę odpowiadającą rzeczywistej onych wartości.

9. Przed przyznaniem nowej pożyczki lub przed konwersją dawnej pożyczki, stosownie do art. 56—60 niniejszych przepisów, wszystkie zaległości przypadające Towarzystwu z dóbr, winny być w zupełności zaspokojone. Podobnież wypłata Listów Zastawnych nie może nastąpić przed uiszczeniem zaległości powstałej pomiędzy terminem przyznania a wypłatą pożyczki.

10. Właściciel żądający przyznania pożyczki, powinien złożyć właściwej Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego:

a) Akt przystąpienia do Towarzystwa, obejmujący wysokość żądanej pożyczki i poddanie się Ustawom Towarzystwa, sporządzony podług przepisanej formy.

b) Wykaz hypoteczny najświeższej daty, obejmujący wpis ostrzeżenia z Aktu, o którym w ustępie *a)* jest mowa.

c) Urzędowe świadectwo o wysokości gruntowych podatków głównego i dodatkowego, opłacanych, z dóbr w roku przystąpienia z niemi do Towarzystwa.

d) Opis szczegółowy dóbr z podpisem właściciela, sporządzony według oddzielnej formy przez Dyrekcję Główną ułożonej, a przez Komitet na Ogólnem Zebraniu zatwierdzonej.

11. Stowarzyszonemu właścicielowi dóbr, wolno jest każdego czasu spłacić pożyczkę Towarzystwa na raz jeden w całości lub części. W takim wypadku wysokość rat przez Towarzystwo pobieranych, obniżoną zostanie w stosunku do spłaconej pożyczki, a spłacona w całości lub w części pożyczka, wykreśla się z hypoteki. Spłata pożyczki przed terminem może być dokonaną jedynie tylko Listami Zastawnemi właściwej Serji, które w tym razie przyjmują się według nominalnej wartości.

12. Po umorzeniu najmniej $\frac{1}{10}$ części zahypotekowanej na dobrach pożyczki, właściciel ma prawo żą-

dać, aby dług pozostały przeniesiony został do nowego całkowitego okresu umorzenia, w sposób poniżej w Tomie Vtym opisany.

TYTUŁ II.

O szacowaniu dóbr.

13. Podatek gruntowy z dóbr opłacany w chwili zażądania pożyczki, przyjmuje się za zasadę do ustanowienia szacunku dóbr. Summa obu podatków gruntowych, głównego i dodatkowego, pomnożona przez 5, uważa się za czysty dochód, ten zaś rozmnożony przez 16, poczytuje się za normalny tychże dóbr szacunek.

14. W dobrach które na mocy Ustawy z dnia 8 (20) grudnia 1866 r. wolne są od opłaty podatku gruntowego dodatkowego, podatek gruntowy główny za doliczeniem do takowego 50% służy za podstawę do ustanowienia normalnego szacunku.

15. Żadna pożyczka udzieloną być nie może bez poprzedniego zbadania przez władze Towarzystwa bezpieczeństwa na dobrach. W tym celu, do szczegółowego opisu dóbr składanego przez właściciela żądającego pożyczki (Art. 10), dołączone być powinny dowody, rzetelność onego stwierdzające, przez oddzielną Instrukcję wskazane. Nadto opis powyższy sprawdzonym być powinien na gruncie przez dwóch stowarzyszonych, do tej czynności przez właściwą Dyrekcję Szczegółową upoważnionych. Ci stowarzyszeni poświadczają rzetelność opisu, lub przedstawiają swoją o nim opinię.

16. Jeśliby po gruntownem rozpatrzeniu opisu dóbr i dołączonych do niego dowodów, szacunek normalny ustanowiony podług Art. 13 okazał się za wysokim, to Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego mocne są szacunek ten obniżyć. W takim razie szacunek obniżony służy za podstawę dla pożyczki (Art. 6).

17. Właściciel dóbr może w następujących wypadkach żądać od władz Towarzystwa zarządzenia szczegółowej taksy dóbr na gruncie:

a) jeżeli uważa obniżenie szacunku normalnego za nieodpowiednie rzeczywistej wartości dóbr (Art. 16).

b) jeżeli uważa szacunek normalny zbyt nizkim i pragnie uzyskać pożyczkę wyższą nad tę, jaka podług normalnego szacunku przypadnie.

18. Władze Towarzystwa mocne są szacunek z taksy wyprowadzony obniżyć, jeżeli po gruntownem zbadaniu uznają takowy za wygórowany.

Szacunek z taksy, przez władze Towarzystwa zatwierdzony, służy za podstawę do udzielenia pożyczki, do wysokości Art. 6 oznaczonej, z tem jednak ograniczeniem, że w żadnym razie, pożyczka z taksy dóbr przewyższać nie może 40% pożyczki jakaby z szacunku normalnego wypadła.

Uwaga. Ułożenie zasad taksy dóbr i sposobu onych zastosowania, porucza się Dyrekcji Głównej Towarzystwa w ogólnem jej zebraniu, a po przyjęciu tychże przez ogólne zebranie komitetu towarzystwa, takowe przedstawione być mają ministrowi finansów do zatwierdzenia, według przepisanego porządku.

19. Przyznawanie podwyższonych pożyczek na podstawie szczegółowej taksy dóbr, rozpocząć się może dopiero po upływie lat trzech od daty ogłoszenia niniejszych przepisów. Właściciel któryby już otrzymał pożyczkę na podstawie szacunku normalnego, może po upływie powyższego terminu otrzymać podwyższoną pożyczkę na podstawie szczegółowej taksy dóbr.

20. Bez względu na ustanowiony szacunek normalny, lub wyprowadzony z taksy dóbr, władze Towarzystwa mogą wysokość pożyczki Art. 6 oznaczoną obniżyć, w razie nieakuratnego uiszczenia rat zaległych. Oprócz tego, przy udzielaniu pożyczki do wysokości połowy szacunku dóbr przez władze Towarzystwa zatwierdzonego, właściciel może być zobowiązanym do wypełnienia następujących warunków, aż do czasu zupełnego uiszczenia pożyczki: *a*) użytkować z lasów tylko w granicach planem gospodarstwa leśnego, przez Dyrekcję Główną zatwierdzonym, oznaczonych; *b*) ubezpieczać ciągle własnym kosztem ruchomości w dobrach Towarzystwu zastawionych *c*) nakoniec, w dobrach z kilku lub kilkunastu folwarków składających się, dzielić takowe dobra na mniejsze gospodarskie i ekonomiczne jednostki, z urządzeniem dla każdej z nich oddzielnej księgi hypotecznej. (D. n.) (Dz. W.)

Naczelnik Dyrekcji Naukowej Łodzińskiej—podaje niniejszem do wiadomości, że zapis uczniów do pierwszych 4ch klas nowej otwierającej się Szkoły Wyższej Rzemieślniczej w mieście Łodzi na rok szkolny 1869/70 odbywać się będzie w terminie t. j. od dnia 1 (13) do 6 (18) września. (Dz. War.)

— *Pocztamt Warszawski* nadesłał do ogłoszenia następujący wykaz listów pieniężnych i rekomendowanych zwróconych do Warszawy z powodu nie wynalezienia adresantów. Za czas od 1-go lipca do 15-go sierpnia 1869 roku: Z Radomia, do Witkowskiej rs. 1; z Aleksandrowa, do Abrama Perlmultera rs. 2; z Permu, do Moszka Sztejnrota rs. 1; z Wolska, do Bazylego Szełcipina kop. sr. 10; z Buska, do Henryka Czopowskiego rs. 30; z Temeswaru, do Elonory Sztejnman rs. 2; z Rożna, do Kopela Cebedkina rs. 50; z Berlina, do Kassela rs. 25; z Kaługi, do Bazylego Ustinowa, rekomendowany; z Husiatyna, do Stanisława Czeszkowskiego, rekomedowany; z Wołokołamska, do Konstantego Duchińskiego, rekomendowany; z Uglicza, do Awdotji Nikitjewny, rekomendowany; z Wołkowyska, do Michała Czernieskiego, rekomendowany; z Dankowa, do Teodora Kiriłowa, rekomendowany; z Mozyra do Prochora Rutkowicza, rekomendowany; z Rygi, do Jakóba Pałbuka, rekomendowany.— Wykaz powrotnych posyłek nie doręczonych adresantom z różnych przyczyn. Od 1-go lipca do 15-go sierpnia 1869 roku: Z Wilna, do Spasskiego funt 1. rs. 1; z Petersburga, do Rajewskiego funtów 3 rs. 1; z Chmielnika, do Żołowa funtów 3 rs. 5. Zagraniczne: z Torunia, do Wulfa Dancygera funtów 2 rs. 1; z Torunia, do M. Kadonan funt 1 rs. 1. (Dz. War.)

Kassa Oszczędności Miasta Warszawy, z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym, za kościołem Świętego Aleksandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 24 Sierpnia (5 września) r. 1869 włącznie, wydała książeczek nowych 70, na które, tudzież na dawniejsze w 347 wnioskach, złożono rs. 7,972 kop. 80. Na żądanie zaś 157 uczestników (prócz procentu rs. 75 k. 79½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 6,076 k. 77½, i umorzyła książeczek 72. Przeto uczestników 19,419, posiada kapitał rs. 707,023 k. 2½. (D. W.)

— Dziś, jutro i pojutrze przypada 40-sto godzinne nabożeństwo, w kościele Ś-tej Anny, na Krak-Przed. (obok Resursy), a ostatniego dnia uroczystość Serca Najświętszej Marji Panny, obchodzona będzie w tymże kościele odpustem.

— W niedzielę 17-tą po świętach, przypada Ewangelja u Mateusza Ś-go w rozdziale 22 „O miłości Boga i bliźniego.

— W niedzielę przypada rocznica poświęcenia kaplicy Dzieciątka Jezus.

— St — Na wiele przedmiotów zwracano mniej więcej baczną uwagę, prócz na nieczystość i niedbalstwo w sklepikach utrzymywanych przez ludność starozakonną w różnych częściach miasta.

Nie nędza jest tego przyczyną, ale nałóg i niechlujstwa towarzyszące zwykle nieoświacie i nietowarzyskości i skamieniały konserwatyzm, przez który nie może przebić się ani perswazja, ani dobrze zrozumiany interess.

Zacząwszy od tego, że sprzedający lub sprzedająca rzadko są umyci lub uczesani, jeszcze rzadziej ubrani chędogo choć ubogo, towary i naczynia w tych sklepikach szczególnie do wiktuałów i drobnych przedmiotów pomięszane z kurzem, który nigdy nie jest zmiatanym z pajęczyną gościnnie towarzyszącą lenistwu i zaniedbaniu często nawet odwiedzane przez robactwo, odstręczają kupujących.

Znany jeden z takich sklepików przy ulicy Zielnej administrowany osobiście przez właściciela domu, a zatem ludzi zamożnych, obowiązanych dawać dobry przykład uboższym od siebie spółwyznawcom, który wszystkie wyżej opisane przymioty posiada, chociaż towar w nim sprzedawany równa się w cenie takiemuż sprzedawanemu przy ulicach pryncypalnych. Stół zawalany mydłem zielonem, worki nie po sieczce, tylko po śmieciach, świece tuż przy bułkach i chlebie, paczki z zapałkami rozsypanemi w szufladzie z pieprzem, różne stare powyszczerbiane graty na starszych jeszcze od urodzenia niebielonych ścianach porozwieszane, wagi i szalki zanieczyszczone; brud, kurz, pył, błoto, wszystko to podawane nieumytemi rękami w ubiorze niezapiętym, śród dzieciaków swoich i nieswoich, nieumytych i nieubranych zapuszczających niewinne rączęta i nóżki do worków z kaszą, mąką i t. p., oto nieprzesadzony obrazek sklepiku administrowanego osobiście przez małżonków będących właścicielami murowanej kamienicy z kilkunastu-tysiącami rocznego dochodu!

Cóż tu powiedzieć o sklepikach z mniejszemi środkami materjalnemi utrzymywanych? Co tu pomoże tak zwana opinja, sąd ludzi, co to przebić może tę grubą powłokę chciwości i niechlujstwa, tę zbitą obręczami nałogu niedbałości i zaufania beczkę przesądów? Żaden głos tu nie poradzi, bo ci co sprzedają i ci co kupują, stanowią związek nie dający się rozbić chyba siłą przymusu, a później siłą oświaty i dbałości nietylko o swoje interessy, ale i przyzwoitość jego prowadzenia.

Nędza umyta staje się tylko biedą, chędoga bieda niedostatkiem, a ten ostatni najczęściej znika jak tylko obudzone zostaną konieczne warunki handlu: ład, porządek czystość i sumienność.

— Z powodu ostatniego zaćmienia słońca widzianego w Ameryce w d. 7 sierpnia r. b., w czasie którego, jak wiadomo, przy niezwykłej ciemności, temperatura w Montreal np. spadła aż do stopnia zamrożenia, a korona słońca pokazała się nie być światłem w znaczeniu, jakie do światła słonecznego przywiązujemy, Dr Levittoux ogłosił w „Gazecie Polskiej“ z dnia 3 września krótki artykuł, w którym wykazawszy zgodność fenomenów towarzyszących powyższemu zaćmieniu z teorją jedności praw w naturze, jaką podał był w swoim „Zarysie filozofji natury“, tak konkluduje: „Słońce widziane z punku po za obrębem naszego systematu położonego, świeci tylko jak gwiazda, jest może punktem świecącym stałym, jakiej drogi mlecznej (tak niezmierzone są przestrzenie niebios) olśniewająca potęga jego światła i ciepła jest względną tylko dla ziemi i innych ciał jego systematu i ostatecznie jest wypadkową siły trzymającej olbrzymie ciała systematu słonecznego, skoncentrowanej w słońcu. Ztąd słońce jest jakby ciałem tkwiącem w wielkiej iskrze elektrycznej.“ Obecnie otrzymujemy od D-ra Levittoux w tymże samym przedmiocie list następującej treści: „Widzę równej doniosłości stwierdzenie mojej teorji w *plamach słońca*, które wbrew zdaniu pana Secchi biorę nie za plamy, lecz za ciała ciemne; a to dla tego, że zmieniają co chwila swoje tarcze na słońcu, *fenomen który nie miałby miejsca, gdyby te plamy były rzeczywiście plamami*. Według więc mojego poglądu plamy te zasłaniając w pewnych punktach słońce od ziemi, czyli innemi słowy, przecinając działanie promieni siły przyciągającej ziemię do słońca, *za którą idzie fenomen światła i ciepła słonecznego*, dla odpowiednich im punktów ziemi, *zaciemniają atmosferę* i są przyczyną w pewnym zakresie czasu, *obniżenia temperatury ziemi*. Że zaś przy zaćmieniu słońca, ani też w czasie przejścia ciał ciemnych między słońcem a ziemią, ziemia z punktu naznaczonego jej w systemacie słonecznym nie wychodzi, dzieje się to tem, że przecięcie promieni siły dzierżącej ziemię w punkcie, który w systemacie słonecznym zajmuje, nie jest przecięciem całej massy tej siły, lecz niektórych tylko jej promieni. W czasie jednochwilowego przecięcia danej wiązki promieni siły dzierżącej ziemię przez słońce i sprowadzenia dla danego punktu całkowitego zaćmienia słońca, szczególny zauważono fenomen: że w takiej chwili psy są zmieszane i wyciem niepokój swój objawiają, że ludzie nawet pełni odwagi i intelligencji, jakkolwiek uprzedzeni o nastąpić mającem zjawisku, pewni że im żadne nie grozi niebezpieczeństwo, mimowolnie czują się zmieszani i głębokim niepokojem przejęci.

„Widać więc stąd, że siły systematem słonecznym rządzące, jakkolwiek proste, obok wyjaśnienia, jakie dałem o ich naturze co do światła i ciepła słonecznecznego, nie są bez wpływu na siłę intelligencji—że więc zmiana systematu słonecznego na inny system dla ziemi, pociągnęłoby za sobą niezawodnie i pewne modyfikacje w tych ostatnich, stąd i w formach a zatem i funkcjach istot na niej żyjących.

„Faktem może najwięcej rozstrzygającym kwestję, jest: że fizycy jak Faye, Fresnel i t. d. bezwzględnie używają do doświadczeń ze światłem słonecznem, światła elektrycznego lub słonecznego, i że w obudwu razach wypadki doświadczeń są identyczne.“

Dr *Levittoux*.

— W N-rze 184 Gońca Urzędowego zamieszczoną została zatwierdzona przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych pod dniem 1 (13) z. m. ustawa stowarzyszenia spożywczego w Radomiu pod nazwą *„Oszczę-*

dność." Wedle art. 41 tejże ustawy pierwotnymi założycielami pomienionego stowarzyszenia są pp: S. Statkowski (założyciel Merkurego) i Konstanty Luboński miejscowy obywatel i Sędzia Pokoju. Główną różnica pomiędzy „*Oszczędnością*" a „*Merkurym*" zawiera się w tem, że wkłady wynoszą tylko 5 rubli sr. a dla niezamożnych osób w służbie publicznej zostających otworzonym jest kredyt na towary. Winszujemy m. Radomiowi pożytecznej instytucji.

— W przyszłą środę odbędą się wybory na prezesa i radców Komitetu właścicieli listów zastawnych.

— Za dni kilka, bo w przyszły czwartek rozpocznie się ciągnienie loterji z 60,000 losów rozegrać się mających na korzyść Warsz. Tow. Dobr.

— W numerze 219 Kłosów znajduje się drzeworyt przedstawiający wnętrze kościoła katedralnego (Tumu) w Włocławsku, liczącego 5 z górą wieków istnienia, bo ukończonego w r. 1365.

— W powiecie sieradzkim w d. 2 z. m. burza w okolicach Zduńskiej Woli powywracała budynki, rozniosła z wiatrem zboża i fury poobalała. Powóz na szose z ludźmi, końmi i pakunkami został w rów przewrócony, a wszystkie topole przy drodze co do jednej przewalone.

— W Nr 349 Wędrowca znajduje się wizerunek Dra Józefa Skody czecha, syna prostego ślusarza, który dziś zasłynął jako jeden z najznakomitszych lekarzy i professorów.

— Gazeta Warsz. donosi, że w Nr 1 gazety „L'Opinione" wychodzącej w Turynie znajduje się wiadomość że towarzystwo sceniczne pod zarządem p. Sadowskiego, przybędzie do Turynu i grywać będzie w teatrze del le Logge.

— Publiczność nasza w tych dniach z zadowoleniem patrzyła na zabór niedojrzałych owoców, które szkodliwie działają na zdrowie. W samym Rynku Starego Miasta: 2 beczki jabłek, i beczkę gruszek i 9 koszyków gruszek przesłano Towarzystwu Dobroczynności.

—Sklep „Merkurego" tak wyczekiwany przez mieszkańców okolicy Śgo Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, otworzony zostanie albo w domu p. Franciszka Valentin d'Hauterive pod Nr 783 (33), lub też w domu dawniej sukcessorów Kurtza Nro 886 (34), przy ulicy Elektoralnej.

— Sessja Zgromadzenia Tapicerów, o której w dniu wczorajszym ogłoszono, odbyła się w sali Magistratu, a nie w domu p. Bromirskiej, jak było doniesionem. Na tej sessji obrany został starszym p. Karol Haubold, podstarszym p. Leopold Mergenthaler, podskarbim p. Jan Olsztyński. majstrów cechowych tapicerskich jest w Warszawie 27, a konsensowych 30.

— W niedzielę o godz: 4tej po południu, w domu pod Nr 1065 (77), przy ulicy Królewskiej, w gospodzie czeladzi ślusarskiej, w obec delegowanych majstrów ze strony Urzędu starszych tegoż zgromadzenia, odbędzie się zwykła sessja, w celu poboru i obrachowania składki szpitalnej, przez pomienioną czeladź wnoszonej.

— Otrzymaliśmy list z zawiadomieniem, że znany fortepjanista i kompozytor Antoni Rubinstein, bawiący obecnie w Odesie, zamierza w końcu przyszłego miesiąca przybyć do Warszawy, dla dania kilku koncertów. Sądzimy że wiadomość ta nie zasmuci wcale tutejszych miłośników muzyki.

— Doktór Girsztowt professor Szkoły Gł., przyjechał w tych dniach z zagranicy, gdzie przepędził miesiące wakacyjne.

— Z powodu dokonywanych robót ziemnych na ulicy Koziej, przejazd przez tę ulicę z dniem dzisiejszym wstrzymanym został.

— Posiadacze ziemscy ulegają wielu bardzo katastrofom o których doniosłości mieszkańcy miasta nie mają nawet pojęcia. Do klęsk takich należą: gradobicia, pomór na bydło, nieurodzaj, wylew rzek, pożary. Wieś Glinki pod górą Kalwarji na drugiej stronie Wisły, dawna własność marszałka Bielińskiego a obecnie do p. Juljana Radzyńskiego należąca. Nieszczęśliwym wypadkiem, powód którego nam nieznany, uległa klęsce pożaru. Wprawdzie piękny pałac wystawiony a raczej rozprzestrzeniony przez obecnego właściciela ocalał, lecz straty w budynkach i krescencji wynoszą do 20000 rs. Opowiadano nam że dwie stodoły z maszynami, młocarnia, spichrz murowany ze zbożem i młynkami, dwie holendernie, 21 krów, stajnia i wozownie, szopa z narzędziami rolniczemi, stodoły pełne zboża i całe sterty stały się pastwą płomieni.

— Pociąg towarzyski czyli spacerowy, mający ułatwić podróż zdążających do Egiptu na uroczystość otwarcia kanału Suezkiego (dnia 17 listopada), pójdzie dnia 24 października z Krakowa, Oświęcima (od Warszawy przez Ząbkowice i Mysłowice) do Wiednia, gdzie dnia 21 przybędzie. Dnia 22 wyjdzie z Wiednia i nazajutrz będzie w Trjeście o 8-ej rano; 23-go w nocy o 12-ej podróżni wyjadą parostatkiem do Korfu; przybędzie się tam o 12-ej w nocy dnia 25, do Aleksandrji 29 rano, a ztamtąd wyjedzie się 31 rano do Kairu, gdzie się tegoż dnia stanie. Pobyt w Kairze, wycieczki do piramid Gizeh, do Port-Said, Izmaiły, Suezu i t. p. trwać będą od 1-go do 20-go listopada, a nazajutrz to jest 21 listopada powrót do Europy z Aleksandrji. W Trjeście będzie podróżny 25-go po południu, a w Wiedniu dnia 27-go. Z Krakowa do Wiednia opłata na drodze żelaznej kosztować będzie tam i napowrót w klassie 2-ej 17, w klassie 3-ej 11½ zł. austr.; z Oświęcima 14 i 10. Od Wiednia do Kairu podróż tam i napowrót kosztować będzie 325 zł. austr. klassą 2-gą, a 3-cią zł. austr. 245 (srebrem), licząc już i wikt na statku parowym z Trjestu do Aleksandrji, wyładowanie i przewiezienie rzeczy ze statku do hotelu, podróż koleją żelazną do Kairu, i powrót przez Aleksandrję, Trjest do Wiednia. Wszystkie inne wydatki poniosą podróżni z własnej kieszeni jednak przedsiębiorstwo podejmuje się wziąć na siebie całkowite utrzymanie podróżnych, tudzież przewodnika, powozy, gondole, wielbłądy pod wierzch i t. p. za opłatą osobną 300 zł. austr. (srebrem). Przedsiębierstwo radzi podróżnym zaopatrzyć się w ciepłą odzież, flanelowy kaftanik, wełniany pas, wygodne buty, pled, rewolwer, lornetę, latarkę, flaszkę—i napoleondory, bo moneta używana w Egipcie jest francuzka. Życzący sobie korzystać z tych warunków, winni przesłać albo całkowitą należytość, albo najmniej dziesiątą jej część pod adresem *I. Osiecki* we Lwowie I. 312 m. Bilety na podróż do Wiednia wydawane będą na stacjach przydrożnych od 15-go października. (Gaz. Pols.)

— Przy zakładaniu stawu obok zamku wodnego w Ogrodzie Saskim, woda na raz zalała piwnice domów sąsiadujących z ulicą Niecałą, dostawszy się do

nich drogami sobie tylko wiadomemi. Musiano więc zaniechać utrzymywania wody w stawie obok wodozbioru. Coś podobnego obecnie ma miejsce, lecz w innej części miasta. Przypominamy sobie, że na zakręcie z placu Grzybowskiego na ulicę Twardą, istniał pałacyk p. Kuszla, z ogrodem i stawem, który został zasypany. Woda zaskórna i źródełka, które koncentrowały się w tym stawie, znalazły sobie inne pomieszczenie i pomiędzy znanemi nam domami, wybrały posesję pod Nrem 1095, przy ulicy Twardej będącą dawniej własnością pana Antoniego Roszkowskiego, dziś zaś należąca do SS-rów ś. p. Marcińczyka Adolfa. Wypompowywanie wody przez urządzone na miejscu studnie bardzo małe dotychczas daje rezultaty.

— Artysta dramatyczny teatru krakowskiego, pan Benda, przybył do Warszawy.

— Donosiliśmy już o wykopywaniu znacznej liczby kości, przy poprawianiu kanału wzdłuż gmachu teatralnego. Kości te pochodzą z cmentarza, który istniał niegdyś na tem miejscu.

— W poniedziałek odbędzie się w Banku Polskim, wkładanie do koła numerów Obligów Skarbowych czteroprocentowych, a następnie losowanie ich.

— W niedzielę pierwsza kwadra księżyca o godz. 10 min. 47 wieczorem.

— Z Łęcznej piszą dnia 3 września do Kur. Lub. Trzeci dzień dopiero, a już jarmark w całej pełni. Stajnie napełniły się końmi, przed sklepami wystawy towarów: ubiory męzkie i damskie, kożuchy, futra, korty, materje, obuwie. Bydła z powodu grasujących chorób mało, i to miejscowe. Wołów ukraińskich wcale niedostawiono. Za to przypędzone partje skopów opasowych, natychmiast zostały na rzeź, przez kupców z kaliskiego zakupione i to za dobre ceny, bo po 4 rs. za sztukę, układów na żyto i pszenicę dotąd żadnych nie robiono. Okowity prawie nikt z właścicieli do sprzedania nie ma, lub nie widzi korzyści w sprzedaży przy dzisiejszem opodatkowaniu i takowej nie sprzedaje. O ruchu kapitałów, o wypłatach, pożyczkach, lokacjach, nic nie słychać.

— Publiczność Warszawska licznem zebraniem się w Dolinie Szwajcarskiej dowiodła wczoraj swojego współczucia orkiestrze Bilsego. Przed blizkim już odjazdem Kapelmistrza, przyjęcie jakiego doznali benefisanci było niejako wstępem do nieuniknionego pożegnania.

— Dziś o godz. 2½ po północy straż ogniowa wyruszyła w kierunku ulicy Erywańskiej, gdzie zapalił się budynek drewniany w ogrodzie Tiwoli zwanym Ogień wprędce przygaszono.

— W nocy z d. 25 na 26 sierpnia (6 na 7 września), w gminie Czyste za rogatką Wolską, zapalił się dom drewniany, w blizkości stajen 2-go szwadronu Kargopolskiego pułku dragonów położony, na którym spłonął dach, sąsiednie zaś budynki przez nadbiegłą 4-tą część straży ogniowej ocalone zostały.—Dnia 25 sierpnia (6 września) r. b., w cyrkule Nowoświeckim, w domu pod Nr 2873, Wincenty Chabik, 4-letni syn bednarza, bawiąc się na podwórzu, przez nieostrożność wpadł przez otwarte okno do piwnicy i złamał prawą rękę. Chłopczyk pozostawiony został na kuracji przy rodzicach.—Dnia 26 sierpnia (7 września) r. b., za rogatką Belwederską, w zabudowaniach do gminy Mokotowskiej należących, wynikł pożar. Z powodu małej odległości tych budynków od rogatek, straż ogniowa pośpieszyła na miejsce i wstrzymała szerzenie się pożaru. Przed przybyciem jednak straży spłonęły: stodoła i części dachów i sufitów na dwóch przyległych domkach, w dwóch innych zaś domkach dachy nieznacznemu uszkodzeniu uległy. — W dniu onegdajszym, w cyrkule Wolskim, Józef Cieński, lat 63 mający, b. obrońca Sądu Pokoju, przybywszy na kurację do szpitala Ś-go Ducha, w kilka godzin umarł. Sąd, dla wyprowadzenia śledztwa zawiadomiony. (Gaz. Polic.)

— Dnia dzisiejszego w dokończeniu ciągnienia 2-ej klassy 113-tej loterji, znaczniejsze wygrane padły. Rs. 2,500 na Nr 15,004 i rs. 2,000 na Nr 22,356 u głównego kollektora Maurycego Nelkena, rs. 600 na Nr 40 i rs. 300 na Nr 12,763.

— Dopełniając intencji przy wzięciu losu na loterję, składam rubli trzy na budowę kościoła Wszystkich ŚŚ. na Grzybowie, aby i drudzy za przykładem biednej wdowy poszli, a Świątynia Pańska prędzejby skończona była na chwałę Boską.—*A. P.*

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego„ od I. M. rs. 1 dla biednej wdowy J., obarczonej dziećmi; od W. rs. 3 dla biednej D.; od M. P. rs. 2 dla W. i C. razem rs. 6.

— Znalezione przy moście żelaznym przy nowej drodze na ławce, pudełko łubiane, zawierające pewną ilość ubrania używanego, przez kobiety starozakonne pod nazwaniem *Nioby*, złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego, tamże przez właściciela odebranem być może.

— Znalezione w niedzielę 5 kluczyków, w drodze do Powązek około wojennego placu, za udowodnieniem odebrać można w Kantorze Redakcji „Kurjera Warszawskiego".

— W Redakcji Kurjera Warszawskiego, jest do przejrzenia Wykaz wylosowanych numerów listów likwidacyjnych 4⁰ procentowych.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał artylerji *Sztaden*, z Brestja Litewskiego; Jenerał-Majorawie: *Ernrot* i *Derfelden*, z Petersburga; Rzeczywisty Radca Stanu *Dutkiewicz*, z zagranicy.

— Z powodu urodzin ś. p. Katarzyny **Vidal**, w dniu 8 b. m. przypadłych, odbędzie się w dniu 11 msza św., za duszę zmarłej w kościele Śgo Krzyża o godzinie 9ej, na które to nabożeństwo, rodzina życzliwych wiernych zaprasza. —6846— (11407)

— W poniedziałek to jest w dniu 13 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Kuczkowskiego**, w kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie, o godz. 9½ odbędzie się wotywa żałobna, na którą, pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza.
—6,872— (11,400)

— Franciszek **Jakubowski**, Magister Farmacji, były właściciel apteki w m. Warszawie, opatrzony ŚŚ. Sakramenta, przeżywszy lat 64 w dniu 9 września r. b. życie zakończył. Pozostała żona i córka zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych, i Kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego na cmentarz powązkowski w niedzielę dnia 12 b. m. i r., o godzinie 4-tej po południu odbyć się mające- —6881— (11391)

— Ś. p. **Sierzputowski** Marcin, Emeryt, przeżywszy lat 74, w dniu 8 września r. b., życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok jego odbędzie się w dniu 10 b. m., o godzinie 4-tej po południu, z kościoła Ś-go **Jana**,

na cmentarz powązkowski, na które Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się. —6849— (11406)

— Dnia 28 sierpnia umarł ksiądz Marcin **Stefański** proboszcz parafji Tarnogrodziej w dyecezji lubelskiej.

— Dnia 9 września, po czterotygodniowej ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu Marja **Stępowska**, przeżywszy lat 3, stroskani rodzice zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na eksportację zwłok w dniu 12 b. m. o godzinie 5ej po południu, przy ulicy Zapiecek, z domu pod Nr 10 odbyć się mającą.

—6870— (11409)

— W dniu wczorajszym, o godzinie 6-tej, z kościoła Ś-go Jacka, przy ulicy Freta, zostały wyprowadzone na cmentarz powązkowski, zwłoki ś. p. Jana **Bonczewskiego**, Majstra szewckiego, zmarłego w dniu 7 b. m. i r. Pozostała w nieutulonym żalu żona z córką i całą familją, składa najczulsze podziękowanie: JX. kanonikowi Ballachowi, XX. Prosperowi; Rzadkiemu, za odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek, oraz całemu Bractwu, wszystkim Kollegom i Przyjaciołom zmarłego za oddanie ostatniej Chrześcijańskiej posługi

—6876— Józefą *Bonczewska.*

— Z Wilna piszą do Nr 163 Gazety „Nowoje Wremia" z dnia 23 sierpnia (4 września) r. b. co następuje: „W Wilnie mieszkał oddawna literat polski *January Filipowicz.* W 1840 roku był on redaktorem i wydawcą czasopisma: „Lud i czas", prócz tego brał udział w wielu przedsięwzięciach literackich, i pisywał do wielu dzienników i gazet. Filipowicz był wybornym nauczycielem; przez kilka lat był nauczycielem u książąt Radziwiłłów w Połoneczku ś. p. księcia Konstantego Radziwiłła, a potem osiadłszy w Wilnie, kupił dom przy ulicy Tatarskiej, i trudnił się dawaniem lekcji. Dnia 17 sierpnia (29) o godzinie 3-ej z południa Filipowicz zaprojektował żonie i córkom przechadzkę do Zakretu. Do nich przyłączyli się znajomi, przyjechał i zięć jego (oficer z pułku saratowskiego). W tem Filipowicz spostrzegłszy jadącego dorożkarza, powiedział, że pilny interess powołuje go do domu, i zaczął się bardzo czule żegnać z żoną i domownikami. Po jego odjeździe strwożona jakoś tem niespodziewanym pożegnaniem rodzina, również pokwapiła się ku domowi. Tu przedstawił się jej straszny obraz: podwoje drzwi wiodących do saloniku były roztwarte na oścież, na nich leżała deska znacznej wielkości, a na niej nieszczęsny Filipowicz! A jednak, mówią, że w położeniu jego żadna znaczna zmiana nie zaszła, i że przyczyna samobójstwa zupełnie niewiadoma. (Gaz. Pol.)

— Zmarł Andrzej **Horak** doktór prawa, b. rektor i prof. b. ołomunieckiego uniwersytetu.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Urzędowne zapewnienia o wcale nie niebezpiecznym stanie zdrowia cesarza, wywarły korzystny wpływ na giełdę i utrzymały papiery w pożądanym kursie. Mimo to najrozmaitsze wersje i domysły nie ucichły. Jeden z korrespondentów „Indépendance belge" utrzymuje, że jakkolwiek lekarze nie uważają cierpień cesarskich w obecnym czasie za groźne, lękają się wszelako zbliżającej się surowszej pory i bardzo być może, że monarsze doradzać będą przepędzenie jej w której z południowych prowincji.

Rozbudzone naradami senatu, a mianowicie mową księcia Napoleona gwałtowne spory dziennikarskie o rozmiarach, jakie nadać należy reformie konstytucji, przybrały teraz spokojniejszy charakter, w skutek tego, że przyjęciem przedstawionego projektu przez senat zamknięto drogę wszystkim namiętnościom.

Jeżeli wierzyć można dziennikom szwajcarskim, Wiktor Hugo przyjął rzeczywistą prezydencję kongressu międzynarodowej ligi pokoju, której posiedzenia rozpoczną się w d. 14 b. m. w Lozannie. Dwa dni zaś przedtem, to jest w niedzielę (pojutrze), Genewa obchodzić będzie uroczystością narodową, pięćdziesięcioletnią rocznicę przyłączenia do Szwajcarji. Na czele tego pamiątkowego obchodu stoi jenerał Dufour najdzielniejszy z obywateli i obrońców Sonderbundu, w epoce jego wojen.

Na przyszłej sessji sejmu pruskiego, pewnie postawionym zostanie wniosek, względem zniesienia opłaty stemplowej od dzienników.

Rumuński minister spraw wewnętrznych Kogolniczanin w reskrypcie, a raczej liście do prefekta okręgu bolgradzkiego nazywa „włóczęgami" tych wszystkich, którzy z obcych krajów przybyli do Rumunji z zamiarem osiedlenia się tamże, i podaje myśl wysłania ich wszystkich w bezludne okolice naddunajskie, aby ich, jak się wyraża „zmusić do własnoręcznej pracy, celem uczciwego wyżywienia swych rodzin". Minister dodaje, że to jego osobiste zdanie, które dopiero Izbie pod rozbiór podda. Mimo to jednak zalecił prefektowi bolgradzkiemu, ażeby zajął się wynalezieniem miejscowości dla ukolonizowania 500 „włóczęgów."

Tak nieparlamentarne wyrażenia powyższego listu i środki przedsiębrane przez rząd tameczny przeciwko izraelitom zamieszkałym po wsiach, spowodowały gabinet francuzki do żądania, ażeby pierwsza została odwołaną, a drugie cofniętemi. W razie przeciwnym doręczonemi zostaną paszporty p. Stratt ajentowi rumuńskiemu w Paryżu.

Rychłe otwarcie kanału suezkiego wywołało ze strony rządu tureckiego potrzebę powiększenia sił morskich. W tym celu rozprzestrzenionym będzie port Suda na Kandji, a eskadra morza Śródziemnego składająca się obecnie z dwóch fregat pancernych, czterech zwykłych, ośmiu korwet, dziesięciu parowców rozmaitej wielkości i czterech statków przewozowych, stopniowo powiększoną będzie.

Stan skarbu ottomańskiego wcale niezadowalniający. Deficyt budżetu wykazany przez ministra finansów, wynosi 521,759 kies, czyli około 60 miljonów fr. Starają się tam obecnie o zaciągnięcie 20 miljonowej pożyczki. Bankierowie z Pera i Galata podjęli się takowej.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 9 Września, godz. 10 m. 50 wieczór.

Paryż. — Ostateczny kurs renty na 70, 15 był mdły, gdyż cesarz nie przybył do Paryża, jak było zapowiedzianem. „Patrie" donosi (wbrew powyższemu) iż polepszenie stanu zdrowia cesarza czyni prawdopodobną podróż na Wschód cesarzowej.

Madryt.— Zapewniają, że myśl przedłużenia rejencji Serrana na trzy lata, z każdym dniem zyskuje coraz więcej zwolenników.

Belgrad.—Minister wojny powitał w Basiasch księcia rumuńskiego imieniem rejencyi serbskiej.

W OJCOWIE.

Podróżny. (do chłopca wynajmującego osły) — Powiedz mi kochanku— dużo też wy osłów tutaj trzymacie?

Chłopiec. Różnie prosę pana—jak więcej gości, to i więcej osłów.

SZARADA.

(A. T.)

Pierwsze małej wartości; większej *drugie trzecie;*
Wszystko być winno drogie u każdego przecie.

(Znaczenie zeszłej Szarady, *Kalendarz*).

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— Pojutrze, w Niedzielę w Prado oprócz muzyki fakelcugu i fajerwerków, puszczone zostaną o godzinie 6-ej trzy pyrotechniczne balony: Eldorado, Tivoli i Kassino. Dzwon z wieży będzie sygnałem rozpoczęcia operacji dla rozrzedzenia powietrza w balonach. Zpowodu krótszego dnia, zgodnie z objawionem żądaniem, sztuczne ognie na lądzie i wodzie nierównie wcześniej spalonemi będą.

— Próba Kopaczki do Kartofli. Na Kolonji będącej własnością Pana Rajkowskiego położonej na szóstej wiorście za rogatkami Petersburgskiemi w miejscowości tak zwanej Pelcowizna, w dniu 13 b. m. a w razie niepogody nastąpnego pogodnego dnia od godziny 8 rano, odbędzie się próba Kopaczki do Kartofli z Fabryki P. Zieleniewskiego w Krakowie, również próba pługów P. Romana Cichowskiego z Linowa. Maszyn dostarczy Dom Handlowy Kommissowy Nasion i Maszyn Rolniczych A. Radkiewicza.

—6,844—

— Professor, Doktor *Łuczkiewicz*, powrócił z zagranicy. —6884—

— *Ordyniec* Antonina, nauczycielka muzyki w Instytucie Maryjskim, powróciła z zagranicy. —6853—

DONIESIENIA.







NIERUCHOMOŚĆ Nr 1442, w Warszawie przy ulicy Wielkiej, w pobliżu kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej; przynosząca dochodu brutto około rs. 1650, dnia 2 (14) Września 1869 roku, w Trybunale Cywilnym Warszawskim w drodze subhastacji sprzedaną zostanie. Licytacja zacznie się od summy rub. sr. 8159 kop. 11⅓ jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wynalezionego. Wadium wynosi rs. 1500. Bliższe objaśnienia powziąść można jak niemniej przejrzeć zbiór objaśnień i warunki u podpisanego w Warszawie pod Nr 649, przy ulicy Przejazd zamieszkałego.—**Józef Naimski,** Patron.
(1—1) —6,883—(Dz W.)



Wyżlica mała, ślepa na jedno oko, zginęła wczoraj na Starem-Mieście. Kto ją odprowadzi pod Nr 72, na ulicę Jezuicką, otrzyma nagrodę.
(1—1) —6873—(11410)

TEATR WIELKI.

Dziś, **ZBÓJCY**.
Jutro, Widowisko bezpłatne.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro **SZLACHECTWO DUSZY—ROCZNICA.**

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyrekcją P. Leopoldyny v. Lukatsy, Początek o godzinie 7½ wieczorem. (77—0) —3995(6532)

Dziś: „Der Zerrissene oder Der Doppelmord." Scena komiczna ze śpiewem, w 4ch obrazach, J. Nestroy'a. I Obraz. Der Kampf und eine Frau. II Obraz. Die umgestossene Testamentsklausel. III Obraz. Die Universalerbin. IV Obraz. Die auferstandenen Todten oder Das Wiederfinden im Heuschoppen. — **Jutro, (w Sobotę:)** Pierwszy występ Śpiewaczki **Emmy Victorin.** I. „Ich werde mir den Major einladen." Krotofila w 1ym akcie. II. „Die leichte Cavallerie." Operetka w 2ch aktach, Suppe'go.— **W Niedzielę, (Pojutrze:)** Drugi występ Śpiewaczki **Emmy Victorin.** I. „Der geheimnissvolle Brief." Komedja w 1ym akcie, Benedix'a II. Akt drugi z operetki „Piękna Helena," Offenbach'a. III. „Die Bürgermeisterwahl im Krähwinkel." Komiczna scena ze śpiewem, przez Nestroy'a.

W Poniedziałek: Benefis Panny Wagner.

Dziś i codziennie w **Dolinie Szwajcarskiej, KONCERT** Orkiestry z 60ciu osób złożonej, pod dyrekcją **B. Bilsego,** Królewsko-Pruskiego Kapelmistrza, z Berlina. Początek o godzinie 6ej wieczorem. Wejście Kop. 20.—NB. We Środy i w Soboty Koncerty symfoniczne, na które wejście po Kop. 30. (80—0) —3894—

J u t r o:
Przedostatni Koncert symfoniczny.

1. Uwertura „Ruy Blas," Mendelssohna-Bartholdy.
2. Warjacje z pieśni: „Śmierć i Dziewczyna," z D-moll kwartetu Fr. Schubert'a, wykoną kwartet smyczkowy.
3. Introdukcja, Schlummerlied, Liebesliedchen, i Festspiel der Geister z Szekspira „Burzy," Taubert'a.
4. Uwertura z op. „Leonore," L. Beethoven'a, (Nr 3).
5. **Symfonja** A-dur, (Nr 7), L. Beethoven'a.
   a) Introdukcja i vivace.
   b) Allegretto.
   c) Scherzo.
   d) Finał.
6. Uwertura z op. „Wilhelm Tell," Rossini'ego.
7. Bürgersinn, walc Strauss'a.
8. Introdukcja z op. „Romeo i Julja," Gounod'a.
9. „Miasto i wieś," polka-mazurka, Strauss'a.

P o j u t r z e:
Ostatni Koncert Niedzielny.

1. Uwertura „Karnawał w Rzymie," Hektora Berlioza.
2. Grazien-Tänze, walc Bilse'go.
3. Divertissement na trąbkę, Suppe'go, wyk. P. Speer.
4. „Offenbachiana," potpourri na melodje Offenbacha.
5. Uwertura z op. „Santa Chiara," księcia Ernesta Sasko-Koburgskiego (po raz pierwszy).
6. Schwungräder, walc Straussa.
7. „Rozłączenie," pieśń bez słów na puzon kompoz. Michaela (członka orkiestry), wyk. p. Künzel.
8. Kongres melodyjny, wielkie potpourri Conradiego.
9. Uwertura z op. „Jezioro wieszczek," Aubera.
10. Nussknacker-kadryl, Fr. Kückena.
11. „Poczta," solo na trąbce i 4 ch waltorniach, wyk. pp. Speer, Politz, Petzold, Schwan i Pillhatsch.
12. Uwertura z op. „Norma," Belliniego.

W Poniedziałek:

1. Uwertura z op. „Euryanthe," K. M. Webera.
2. Chór Pielgrzymów z op. „Tannhäuser," na 4 waltornie B. Wagnera, wykonają pp. Politz, Petzold, Schwan i Pillhatsch.
3. „Vibrationen," walc Straussa.
4. „Virgo Maria," (Gebet). Solo na arfę, Oberthüra, wykona p. Künzel.
5. Wielki Polonez, Kani.
6. Uwertura do „Snu letniej nocy," Mendelssohna-Bartholdy.
7. „Morgenblätter," walc Straussa.
8. „Vergissmeinnicht," pieśń bez słów, na wiolonczellę, Karola Schuberta, wykona sześciu wiolonczelistów: pp. F. Bilse, Hrymali, Gock, Steinke, Schubert, Heineman.
9. Potpourri z op. „Faust" Gounod'a.
10. Uwertura z op. „Nocleg w Grenadzie." Kreutzera.
11. Alèe-polka Bilsego.
12. Largo z D-dur kwartetu, J. Haydn'a, wykona kwartet smyczkowy.
13. Jäger-marsz Bilsego.

We **Środę, 15go Września, Ostatni Koncert.**
(W razie niepogody, Koncert w sali).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 29 sierpnia (10 września) 1869 roku.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 50				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 60				
Obligi skarbowe 100 rs,. (prócz kup:)	—	—	86	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs- 100	92	98	92	48
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	92	98	92	48
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	50	100	25
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	75	90	75	74
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	—	—	88	—
Nową Ros: pożyczke prem: z r. 1864	173	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	173	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	72	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	73	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	157	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	117	—	116	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . .	103	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	102	33	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs — kop. 85 5/9
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 10
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 117 k. 67½ rs. 117 k. 52½
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 5 rs. — kop. —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 96 k. 45 rs. — k. —
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 80 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 9 września płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop: — do rs. 7 kop: 20; żyta od rs. 4 kop: — do rs. 4 kop. 45; Jęczmienia 4ro- i dwu-rzędowego od rs. 3 kop: 30 do rsr. 3 kop: 60; Owsa od rs. 2 k: 32 do rs. 2 kop: 40; Kartofli od rs. — kop: 75 do rs. — kop. —

Okowity płacono: dnia 9 września za wiadro od rs. 3 kop: 66⅔ do rsr. 3 kop. 73; za garniec od rsr. 1 k: 19⅓ do rs. 1 kop: 21½.

Jutro Kurjer nie wyjdzie.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 198.

Piątek.— Dnia 29 Sierpnia (10 Września). Rok 1869.

Przyjechali do Warszawy:

Kwajpel Antoni kapitalista z zagranicy nr 670a; Pauli Teofil obyw: z m. Siedlcą nr 1304; Ratch Edward obywatel z Prus nr 1363a; Załuski Hilary obyw: ze wsi Janowa nr 1363a.

Wyjechali z Warszawy:

Jelnicki Teodor obyw: do m. Petrokowa; Mars Romuald obyw: do m. Olkusza; Mierzyński Wład. obyw: do m. Koła; Nikitin Wasili obyw do Petersburga, Willimek Wilhelm obywatel do m. Makowa; hrabia Załuski Franciszek obyw: do m. Mińska.

Wiadomości Literackie.

— **Przegląd Katolicki,** Nr 35 wyszedł z druku i zawiera: Skład apostolski (c. d.); Dobre chęci; Missje malgaskie (d. c.); Korrespondencja z djecezji kieleckiej; Kronika kościelna; Bibljografja; Ogłoszenia; Od Redakcji.

— Wyszedł z druku Nr 32 **Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego,** wydawanego przez doktora Wszebora.

— **Wędrowiec** Nr. 349 wyszedł z druku i zawiera: Far-West (Daleki-Zachód) amerykański; podług L. Simonin'a opisał Artur Sulimierski (z drzew.); O zapachach roślinnych (dokończenie); Pomnik Karola XII. w Sztokholmie (z drzew.) przez E. S.; Co to są aerolity? przez F. S.; Doktor Józef Skoda (z drzew.) przez B. Ch.; Hrabina Gizela, powieść E. Marlitta (d. c.); Skarga Hiszpana (z Fiorello), wiersz Adama Chodyńskiego; Nowości: literackie, teatralne, bibljografja polska, nekrologja.

— **Kłosów** Nr. 219 wyszedł z druku i zawiera: „Ty pójdziesz górą, ja pójdę doliną,“ wiersz Deotymy; Dzieci Wieku, powieść J. I. K. (ciąg dal.); Krosienka, pieśń F. D. Kniaźnina; Hrabina się nudzi! Obrazek z modnego świata, w dwóch odsłonach, przez Gabryellę z Günterów Puzyninę; Tum we Włocławsku, przez R.; Listy J. I. K. (dok.); Korrespondencja czasopisma Kłosy (Lwów, sierpień); Willa nad Renem, Romans Bertolda Auerbacha, przekład J. Prackiego, (ciąg dal.); Szkoła praktyczna wyższych studjów w Paryżu. przez M. A. Baranieckiego; Przegląd polityczny. Ryciny: Przy krosienkach. (Układ i rysunek A. Zaleskiego do słów F. D. Kniaźnina); Szkic z Aktu I. komedji J. Korzeniowskiego, p. t: „Majster i Czeladnik.“ Wnętrze kościoła Katedralnego we Włocławsku; Szkice charakterystyczne F. Kostrzewskiego: Lokaj w przedpokoju; Lokaj w salonie.

— **Bluszczu** Nr 36 wyszedł z druku i zawiera: O starych pannach przez Aleksandra Żelazniaka; Miłość, Poezja (z Schil'era), przez M. Ilnicką; Złoty Jasieńko, pwieść współczesna przez J. I. Kr. (c. d.); Archipelag wysp Filipińskich (z francuzkiego) przez M. Ilnicką (dokoń.); Różyczka mojego brata (przez autorkę „Lorda Erlistrun“); Przekład M. Ilnickiej, (c. d.). Dodatek: Rozmaite kokardy krawatowe; Rozetka frywolitowa do ozdoby krawatek, czepeczków i t. p.; Alfabet i liczby do znaczenia bielizny; Rozmaita bielizna dziecinna; Serwetka płócienna na imbryk do herbaty; Mody paryzkie.

Najtańszy Atlas szkolny,

z 24ch kart kolorowanych złożony, największej zagranicą używający wziętości, wydany przez **Amthor'a** i **Issleib'a,** po cenie Kop. 30, znajduje się w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbrand'a,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw Posągu Kopernika.

(2—5) —6710—

Instytut Muzyczny Warszawski (Konserwatorjum).

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Września 1869 r. o godzinie 2giej po południu odbędzie się w Kancellarji Instytutu Muzycznego Warszawskiego licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku wydzierżawienie piwnic w Gmachu Instytutu Muzycznego przy ulicy Tamka położonych od summy zniżonej rs: 1140.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą zł żyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Inspektora Instytutu opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypisaną postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Instytutu Muzycznego na złożone wadium w ilości rs: 300 i na koszta ogłoszenia rs: 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Kancelarji Instytutu każdodziennie zrana od godziny 9tej do 12tej i po południu od 5tej do 7mej, wyjąwszy dni świątecznch.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się zadzierżawić piwnice w Gmachu Instytutu Muzycznego w Warszawie przy ulicy Tamka położone, na czas trzyletni to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs: N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Instytutu Muzycznego wadium w ilości rs: 300 i na koszta ogłoszenia rs: 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Za Dyrektora,

Inspektor Instytutu Muzycznego **Brzowski.**

(2—3) —6570—(Dz. War.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Ś-go Rocha.

Z powodu uznania pierwszej licytacji za spełzłą, podaje do wiadomości, że w dniu 2 (14) Września 1869 roku, o godzinie 5 po południu w Kancellarji Szpitala Ś-go Rocha pod Nr 395, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbędzie się powtórna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami na dostawę dla szpitala Ś go Rocha bez odwózki drzewa opałowego sosnowego sążni całokubicznych 100. Cena sążnia do licytacji ustanowioną jest na rs. 7 kop. 45 za sążeń. Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancellarji tegoż Szpitala każdodziennie wyjąwszy świąt od godziny 9ej do 3 po południu.

W Warszawie dnia 13 (25) Sierpnia 1869 roku.

Opiekun Prezydujący, Radca Stanu, **A. Broniewski.**

Nadzorca **A. Tymieniecki.**

(3—3) —6,489—(Dz. W.)

OGŁOSZENIE.

Warszawska Okręgowa Fabryka Broni wzywa niniejszem PP. Zegarmistrzów, którzyby chcieli podjąć się naprawy, regulowania i utrzymania Zegaru na Gmachu b. Mennicy o złożenie w Kancellarji Fabryki do dnia 3 (15) Września r. b., deklaracji na prostym papierze, z wyrażeniem rocznej ceny za takowe. (2—3) —6819—(D. W.)

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ **Izrael Lipszyc,** utrzymujący się przy licytacji na sprzedaż **Kolonji** we Wsi Kole Gminie Czyste, na dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) b. r. odbytej, nie dopełnił warunków, przeto powtórnie i na jego risico, ogłasza niniejszem, że w dniu 3 (15) Września b. r., o godzinie 11ej przed południem, w Kancellarji Wójta Gminy, odbędzie się licytacja na sprzedaż **Nieruchomości**, składającej się z 2ch morgów gruntu, na którym drzew owocowych 400, do SSrów po Andrzeju Kin należącej. Warunki każdodziennie przejrzane być mogą w Kancellarji Wójta Gminy.

W Woli, d. 23 Sierpnia (4 Września) 1869 r.

Wójt Gminy Czyste, **Urbański.**

(2—3) —6818—(D. W.)

Rejent Kancellarji

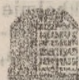
przy Sądzie Pokoju w Brestiu w Sompolnie.

Zawiadamiam, że będąc mianowanym na nowoutworzoną Posadę Rejenta, w M. Sompolnie, Kancellarję urządziłem w temże mieście, w domu Obywatela i Kupca Rosenthal'a, i od dnia 1go Października r. b. wszelkie czynności notarjalne załatwiać będę.

Felicjan Szymański,

poprzednio Obrońca w Łowiczu.

(2—3) —6718—(D. W.)



W dniu 2 (14) Września r. b., o godzinie 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale Iszym, sprzedane zostaną przez publiczną licytację **NIERUCHOMOŚCI** Nr 2656 i 2657*a*, w Warszawie przy ulicy Marjensztadt, na gruncie emfiteutycznym położone; pierwsza łokci kw. $610\frac{1}{2}$ obejmująca a składająca się z Placu pustego; druga zaś łokci kw. 823 gruntu obejmująca, z dwóch Zabudowań murowanych, na Składy, Wozownię, Stajnię i Lodownię przeznaczonych składająca się. Licytacja tych Nieruchomości zacznie się od summy Rs. 2,053 Kop. $79\frac{1}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą przez biegłych sporządzoną wynalezionego, a na wadium złożyć potrzeba Rs. 900. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego, i u popierającego sprzedaż tych Nieruchomości Wojciecha Bronikowskiego, Adwokata, pod Nr 489*a* mieszkającego. (1—1) —6841—(D. W.)



W dniu 2 (14) b. m. i r, o godz. 10ej zrana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale Iszym, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze przymusowego wywłaszczenia, **NIERUCHOMOŚĆ** Nr 263 w Warszawie przy ulicy Freta, na gruncie dziedzicznym położona, z Domu frontowego murowanego, o dwóch piętrach, dwóch Oficyn murowanych, oraz Zabudowania, w których mieszczą się Kloaki i Drwalnie, składająca się, łokci kw. $787\frac{1}{4}$ gruntu obejmująca. Licytacja zacznie się od Rs. 5,815 Kop. $39\frac{1}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą przez biegłych wynalezionego, a na wadium złożyć potrzeba Rs. 1,000. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, i u popierającego sprzedaż Juljana Czajkowskiego, Adwokata, pod Nr 549*a* mieszkającego.

(1—1) —6842—(D. W.)

W dniu 1 (13) Września 1869 roku, o godzinie 5ej z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, przed delegowanym Sędzią W. Kłodzińskim, lub jego zastępcą, sprzedaną zostanie **FABRYKA MACHIN,** pod firmą **Rozpendowski, Jeger i Spółka** egzystująca, złożona z Nieruchomości Nr 1165/6, w Warszawie przy ulicy Prostej położonej, mieszczącej w sobie Zabudowania, oraz Machinę parową z Kotłem i Zbiornikiem, cztery Machiny do kielowania, heblowania, czopowania i sztamowania, wraz z wszystkiemi porządkami do puszczenia w ruch tych machin koniecznemi, w zupełnie dobrym stanie. Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona Trybunału, w Warszawie pod Nr 548 zamieszkałego, sprzedażą tą kierującego. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 11,170, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku zniżonego. Wadjum potrzebne Rs 2,000.

Władysław Otto, Patron.

(2—2) —6802—(D. W.)

ZAWIADOMIENIE

NOWO OTWORZONEGO MAGAZYNU

zagranicznych Płócien, Bielizny stołowej, rozmaitych: tak damskich jak i mężkich Chustek do nosa, Ręczników, Bielizny damskiej, Płócien na prześcieradła bez szwu i t. p. rzeczy

POD FIRMĄ:

MIASTO BRUKSELLA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu Pana Loewenberga, przy rogu ulicy Bielańskiej, pod Nrem 467 lit. a.

Niniejszem mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności mój **nowy,** świeżo otworzony, doborowo skompletowany **Magazyn Towarów Płóciennych,** oraz **Bielizny stołowej,** w którym, chcąc zjednać sobie dobrą opinję Szanownej Publiczności, ustanowiłem ceny **nadzwyczaj** przystępne, **jednakże stałe,** dając przytem tak Towar **świeży, dobry,** jak i **rzetelną miarę,** za co poręczam.

Zamówienia na prowincję przyjmują się także. Ekspedjowanie ich będzie śpieszne i akuratne.

CENY STAŁE

Pół tuzina Ręczników..........	od Rs. 1	kop. —	1 drożej
Pół tuzina chustek płóciennych.	od Rs. 1	kop. —	
Pół tuzina Chustek batystowych	od Rs. 1	kop. 60	
Pół tuzina desserowych serwetek	od Rs. —	kop. 60	
Obrusy białe i kolorowe.......	od Rs. 1	kop. —	
Sztuka Płótna domowego........	od Rs. 7	kop. —	
Sztuka Płótna Brukselskiego....	od Rs. 10	kop. —	
Sztuka Płótna Belgijskiego......	od Rs. 12	kop. —	

Weba różowa na łokcie,
Drelichy na materace na łokcie,

(1—1)

Sztuka Płótna Holenderskiego..	od Rs. 14	kop. —	1 drożej
Sztuka weby Napoleońskiej.....	od Rs. 15	kop. —	
Perkal łokieć..................	od Rs. —	kop. 10	
Kaftaniki damskie.............	od Rs. 1	kop. —	
Koszule damskie płócienne.....	od Rs. 1	kop. 50	

W składzie tym znajduje się cienka weba, która się sprzedaje od Rs. 30 do 60, także garnitury na osób 6, 12 i 24.

Płótna na prześcieradła bez szwu, bardzo cienkie od kop. 50 za łokieć.

—6860—(8844)

H. SCHÜTZ.

Najlepsza Holenderska Musztarda,

w różnych gatunkach, **nie ustępująca w niczem zagranicznej,** wyrabianą bywa w Fabryce **AUGUSTY SZWEJCER,** przy ulicy Królewskiej, w domu Nr 1068/9, Wgo Hessego, gdzie każdodziennie w mniejszych lub większych ilościach, po cenach zupełnie przystępnych nabyć można. (1—3) —6868—(3199)

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel,** autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu. KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.

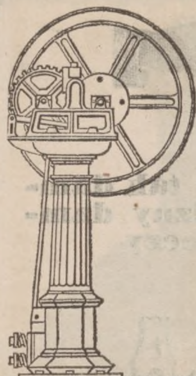
Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(12—104) —5506—(9642)

W Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Ostrowskim, w Majętności Jasienicy, jest do sprzedania **10,000 sztuk starodrzewu** towarnego, na spław rzeką Bugiem, o 4ry wiorsty od lasu położone. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie, przy ulicy Brackiej, Nr 12 nowy, u W. Malewanowa, Kapitana. — Tamże jest do sprzedania za pomierną cenę, **Kareta potrójna,** mało używana, nowego fasonu, zdatna do miasta i do podróży. (1—3) —6845—(11332)



Sto kilkadziesiąt tysięcy rubli, jest do wypożyczenia większemi lub mniejszemi ilościami, na Domy w Warszawie, położone przy ulicach pryncypalnych lub handlowych. Nadto pożądaną jest zamiana kilku **Dóbr** na takież Domy Warszawskie. Strony pragnące przystąpić do interessu, adressy swoje, z wymienieniem realności własnych, zechcą zostawić pod literami S. K., ulica Leszno, w domu Nr 701c (69 nowy) w mieszkaniu Nr 6, na 2giem piętrze, od godziny 8ej rano. (1—1) —6843—(11353)



PATENTOWANE MACHINY

poruszane siłą gazu,

które uzyskały złoty medal na powszechnej wystawie Paryzkiej 1867 roku poleca Biuro Techniczne

KRAFT & KUKSZ,

W Warszawie, przy ulicy Długiej, Nr 586 lit. b.

Machiny te, o sile 1/4, 1/2, 1 i 2 koni, konsumują tylko 32 stóp kubicznych gazu na siłę jednego konia, na godzinę i to tylko wczasie kiedy w pełnym biegu się znajdują; przy zmniejszonym biegu mniejszą ilość gazu potrzebują, żadnego zaś w czasie spoczynku.

Nadto mają wyższość nad innemi machinami tego rodzaju, że od razu mogą być w bieg puszczone, bez poprzedniego podpalania i nie wymagają obsługi i niepociągają za sobą wyższej premji assekuracyjnej przy ubezpieczeniu. Machiny te gazowe, stanowią najtańszą i najdostępniejszą siłę motoryczną dla rękodzielników, warsztatów i zakładów przemysłowych niewielkich rozmiarów; zagranicą znalazły już szerokie zastosowanie i powszechnie są używane dla poruszania pomp, dźwigni, młynów do mielenia czekolady, kawy, farb, materjałów aptecznych, zaprowadzone zostały w licznych warsztatach mechanicznych, szlifierniach, giserniach, browarach, piekarniach, garbarniach, drukarniach i zakładach litograficznych, w fabrykach tabacznych, waty, farbiarniach, drukarniach płócienek i t. d., nadto ponieważ żadnego nieprzedstawiają niebezpieczeństwa, niewymagają osobnych zabudowań i mogą być pomieszczone i ustawiane w mieszkaniach. (4—0) —6,591—(11,033)

Potrzebny jest Francuz

na prowincję, za płacę umiarkowaną. Wiadomość bliższą powziąć można w obozie na Bielanach w 6-ym bataljonie strzelców. u Kassjera bataljonu do dnia 3 (15) Września r. b. (2—3) —6,821—(11,277)

Osoba Młoda,

rodowita Francuzka, mając kilka godzin wolnych, pragnie udzielać Konwersacji na godziny. Osoby interessowane raczą zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literą C. Z. (1—3) —6858—(11342)

PANNY

podręczne do sukien, potrzebne są do Magazynu Strojów Damskich Wesołowskiej, przy ulicy Miodowej pod filarami. (1—1) —6,865—(11,381)



W zeszłą Niedzielę w dniu 5 b. m. przed bramą cmentarza Ewangelickiego, podczas pogrzebu upuścił stangret **Parasol jedwabny**, ciemno wiśniowego koloru; uprasza się pewną panią, która takowy podniosła, aby przez wzgląd na stangreta, który musi zapłacić za szkodę aby raczyła zwrócić do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za co złoży się na biednych rubli srebrem dwa. (2—3) —6,793—(11,285)



W Sobotę, dnia 28go z. m., w Saskim Ogrodzie, w Głównej Alei, pozostawiony został **SZAL kaszmirowy podwójny, czarny,** na 3ciej ławce po lewej stronie wchodząc od Żelaznej-Bramy. Znalazca zechce go odnieść do Rękawicznika w Paryzkim Hotelu, gdzie otrzyma nagrody Rs. 2. (3—3) —6747—(11215)

W Składzie przy ulicy Czerniakowskiej, pod Nr 3033 są do sprzedania

Bale dębowe 3 i 2 calowe,

oraz **Deski** 1 i pół calowe suche, grabowe 3 calowe i olszowe 1 i pół calowe, sosnowe 2 i pół i 2 calowe, oraz deski 1 i pół calowe, w rozmaitych gatunkach. Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu. (1—3) —6,862—(11,371)

Potrzebny jest na wieś w okolice Łomży, **NAUCZYCIEL** do przysposobienia 3ch Chłopczyków, do klassy 3ej i 4ej, Szkół Rządowych, lecz posiadający język niemiecki lub francuzki. Wiadomość bliższą powziąść można przy ulicy Królewskiej pod Nr 1063, dom Schoupe'go, na 1szem piętrze, u W. Uszyńskiego, w godzinach od 2ej do 4ej, do dnia 14go b. m. (1—1) —6867—(11372)



Dowód Banku Polskiego Nr 28,442 na zastawione kosztowności, zaginął. Znalazca raczy takowy złożyć w Kantorze tegoż Banku. (1—3) —6,863—(11,378)

Pierwsza w Kraju Fabryka

OBUWIA

maszynowego szrubowanego.

Wyroby swoje tak z materjału krajowego jak zagranicznego, sprzedaje po cenach przystępnych a stałych, w Pałacu Blanka, obok Ratusza.

L. Lubliński.

(2—7) —6756—(6979)

HEMOROIDY

nawet zastarzałe, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady **p. ROYER'A**, mającej własność roztwarzania i rozpędzania. Cena bardzo przystępna.

PAPIER ELEKTRO-MAGNETYCZNY

p. ROYER'A leczy **Reumatyzmy, boleści krzyża, sparaliżowanie,** jak również **katary, irytacje piersi i naczyń oddechowych.**

Skład główny w Paryżu na ulicy Ś-go Marcina, 225; w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Galle i Ludwika Spiessa; w Wilnie w aptece P. Chrościckiego. (17—24) —3527—(17,512)



Mamka młoda (brunetka),

ze zdrowym i świeżym pokarmem, pragnie przyjąć obowiązek. Wiadomość przy ulicy Krochmalnej, pod Nr 1008b, u Akuszerki. (1—3) —6,655—(11.380)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.